

Sygn. akt III S 22/17

## POSTANOWIENIE

Dnia 16 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Lena Jachimowska (spr.)
Sędziowie :	SSA Antonina Grymel
	SSA Marek Żurecki

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

skargi H. S. (S.)

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy

w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki

przed Sądem Okręgowym w Gliwicach Ośrodkiem Zamiejscowym

w Rybniku pod sygn. akt IX U 41/16

**postanawia:**

**1. stwierdzić, że w toku postępowania z odwołania skarżącego H. S. w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym**

**w Gliwicach Ośrodkiem Zamiejscowym w Rybniku, pod sygn. akt IX U 41/16, doszło do nieuzasadnionej przewlekłości;**

**2. przyznać H. S. odpowiednią sumę pieniężną**

**w kwocie 2.000 zł (dwa tysiące złotych) z tytułu przewlekłości, o której mowa w pkt 1.**

/-/SSA A.Grymel /-/SSA L.Jachimowska /-/SSA M.Żurecki

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III S 22/17

## UZASADNIENIE

Pismem z 13 listopada 2017r., które wpłynęło do Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku w dniu 21 listopada 2017r.,

a do Sądu Apelacyjnego w Katowicach w dniu 8 grudnia 2017r. skarżący H. S., reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł skargę na naruszenie prawa strony do rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Gliwicach Ośrodkiem Zamiejscowym w Rybniku, prowadzonym pod sygn. IX U 41/16; domagał się stwierdzenia przewlekłości postępowania oraz przyznania od Skarbu Państwa kwoty 10.000 zł.

W uzasadnieniu skargi podniósł, że podstawę skargi stanowi zarzut przewlekłości postępowania wynikający z faktu, że Sąd Okręgowy w trakcie rozprawy 4 kwietnia 2016r. dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu płac w górnictwie, zakreślając biegłemu termin 90 dni.

Skarżący podniósł również, że opinia biegłego z zakresu wynagrodzeń i płac mgr W. S. wpłynęła do Sądu 5 września 2016r. (po upływie zakreślonego 90-dniowego terminu), a skarżący 5 października 2016r. wniósł zarzuty do opinii, w szczególności w zakresie bezstronności biegłego. Biegły podnosił, że „ubezpieczony nie dostarczył organowi rentowemu zapisów w legitymacji ubezpieczeniowej i w zamian, po upływie 50 lat od zaistnienia okoliczności, angażuje Sąd do odtworzenia na koszt podatnika swoich pretensji, oczekując równocześnie od organu rentowego satysfakcji finansowej za to, że nie dostarczył temu organowi dokumentów, do czego był zobowiązany”.

Z uwagi na powyższe, skarżący mając wątpliwości, w tym przypadku jego zdaniem uzasadnione, co do bezstronności opinii wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego na tę samą okoliczność.

Sąd uwzględnił zarzuty ubezpieczonego i zarządzeniem z 11 października 2016r. dopuścił dowód z opinii innego biegłego na tę samą okoliczność i pismem z 19 października 2016r. akta sprawy przesłał do biegłej mgr S. K., której polecił sporządzenie pisemnej opinii w terminie 180 dni celem odtworzenia wynagrodzenia ubezpieczonego.

Biegła nie sporządziła opinii w zakreślonym terminie, a termin do sporządzenia opinii był wielokrotnie zmieniany z powodów skarżącemu nieznanymi. We wrześniu 2017r. skarżący, po uzyskaniu telefonicznej informacji, że Sąd po raz kolejny przedłużył biegłej termin na sporządzenie opinii, w dniu 13 września 2017r. sporządził pismo przygotowawcze, w którym zwrócił się z prośbą o zobowiązanie biegłego do wykonania opinii w jak najszybszym terminie lub o wyznaczenie innego biegłego, dysponującego możliwością wydania opinii w szybszym terminie.

W odpowiedzi na powyższe, Sąd pismem z 20 września 2017r. zwrócił się do biegłej o zwrot akt bez wydawania opinii i jednocześnie wyznaczył nowego biegłego, któremu wyznaczył trzymiesięczny termin na sporządzenie opinii.

Podsumowując przebieg postępowania skarżący stwierdził, że od rozprawy minęło ponad 19 miesięcy, a od wyznaczenia drugiego biegłego (mgr S. K.) -13 miesięcy, a do chwili wniesienia skargi żaden z biegłych sądowych nie wykonał zobowiązania w zakreślonym terminie.

Skarżący podkreślił, że skończył 81 lat, wobec czego stan przewlekłości dodatkowo wpływa negatywnie na jego zdrowie, a zmiany terminów sporządzenia opinii i wyznaczanie kolejnych biegłych w sprawie sprawiają, że u skarżącego pojawia się przykre przeświadczenie, że z uwagi na swój wiek, nie doczeka się sprawiedliwości w niniejszej sprawie.

Zdaniem skarżącego, udzielenie drugiemu biegłemu - mgr S. K. - terminu 180 dni na sporządzenie opinii w sprawie, pozbawione było podstaw, niemniej jednak, z uwagi na ilość spraw tego typu, skarżący miał świadomość, iż opinia w jego sprawie pojawi się po kilku miesiącach. Zdziwienie jednak wzbudziło u skarżącego kolejne wydłużenie terminu na sporządzenie opinii.

W ocenie skarżącego, gdyby we wrześniu 2017r. nie złożył pisma przygotowawczego o wykonanie opinii w jak najszerszym terminie lub o wyznaczenie innego biegłego, Sąd po raz kolejny przedłużyłby termin. W rezultacie, Sąd wyznaczył nowego, trzeciego biegłego, wyznaczając mu 90 dni na sporządzenie opinii.

Skarżący przypuszcza, że trzeci biegły nie dochował określonego terminu i możliwy termin na sporządzenie opinii pewnie zbiegnie się z upływem 24-miesiący od rozprawy, na której Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego.

W odpowiedzi na skargę przedstawiciel Skarbu Państwa - Prezes Sądu Okręgowego w Gliwicach wniósł o jej oddalenie.

Przedstawiciel Skarbu Państwa przedstawił chronologicznie przebieg sprawy:

H. S. 29 grudnia 2015r wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R., które do Sądu Okręgowego

w Gliwicach wpłynęło w dniu 13 stycznia 2016r. i sprawa została zarejestrowana

pod sygn. akt IX U 41/16. Na dzień 4 kwietnia 2016r. został wyznaczony termin rozprawy, na którym przesłuchano ubezpieczonego, zebrano dokumentację osobową

i dopuszczono dowód z opinii biegłego z zakresu płac w górnictwie celem odtworzenia wynagrodzenia ubezpieczonego za okres od 1 stycznia 1964r.

do 31 grudnia 1981r. Biegły W. S. złożył opinię w dniu 5 września 2016r. Pełnomocnik ubezpieczonego - radca prawny J. C. złożyła w dniu

28 września 2016r. zastrzeżenia do opinii, kwestionując wyliczenia biegłego i wniosła o powołanie innego biegłego na tę samą okoliczność. Sąd przychylił się do tego wniosku, w dniu 19 października 2016r. wysłał zlecenie do biegłej S. K., określając biegłej termin 180 dni na sporządzenie opinii. Wobec braku sporządzenia opinii w terminie, Sąd ponaglił biegłą o złożenie niezwłocznie akt z opinią. Biegła wniosła o przedłużenie terminu, z uwagi na znaczną ilość zleceń. Sąd ustaliwszy

w dniu 18 września 2017r., że biegła S. K. ma do sporządzenia opinii

w 99 sprawach Sądu Okręgowego, wezwał biegłą o zwrot akt sprawy bez opinii

i przesłał je do zaopiniowania nowo pozyskanemu biegłemu P. W.. Biegły w dniu 1 grudnia 2017r. złożył opinię wraz z aktami sprawy. Odpis opinii doręczono 4 grudnia 2017r. pełnomocnikowi ubezpieczonego.

Przedstawiciel Skarbu Państwa podkreślił, że sprawa dotyczy ponownego ustalenia wysokości emerytury górniczej w związku z wejściem w życie z dniem

1 maja 2015r. artykułu 110a ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach

z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, spraw takich w 2015r. wpłynęło 215,

a w 2016r. wpłynęło 1054 spraw oraz że prawie wszystkie osoby odwołujące się

w tych sprawach są w bardzo podeszłym wieku.

Oponent skarżącego wskazał, że na początku 2016r. na liście biegłych Sądu Okręgowego znajdowały się tylko 3 osoby: S. K., H. P.

i Z. G. i tylko ci biegli wyrażali zgodę na sporządzanie opinii w tych sprawach.

W związku z napływem tych spraw, sukcesywnie pozyskiwano innych biegłych spoza listy lub z list innych okręgów z tym, że niewiele osób zgadzało się

na sporządzanie opinii w tych sprawach, z uwagi na brak wiedzy o specyfice wynagradzania w górnictwie. Każda opinia wymagała dużego nakładu pracy,

bo wynagrodzenie odtwarzano na podstawie bardzo szczątkowej dokumentacji

i uregulowań płacowych zawartych w układach zbiorowych pracy.

Sąd Apelacyjny ustalił następujący stan faktyczny w zakresie sporządzania opinii przez biegłych:

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy postanowieniem z 4 kwietnia 2016r. dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu plac w górnictwie. Akta sprawy wysłano biegłemu W. S. 10 maja 2016r. (k. 30 a.s.), zakreślając mu 90 dniowy termin na sporządzenie opinii. Akta doręczono biegłemu 16 maja 2016r. Zarządzeniem z 26 sierpnia 2016r., a więc po upływie terminu do wydania opinii (wykonanym 29 sierpnia 2016r.) Sąd I instancji ponaglił biegłego o zwrot akt z opinią, zakreślając mu dodatkowy dwutygodniowy termin. Zarządzenie doręczono biegłemu 31 sierpnia 2016r. W dniu 5 września 2016r. biegły złożył żadaną opinię (k. 35 a.s.). Na skutek zarzutów ubezpieczonego z 5 października 2016r. do opinii biegłego W. S., Sąd I instancji na mocy zarządzenia z 19 października 2016r., wysłanego 20 października 2016r., (k. 91 a.s.), przesłał akta sprawy kolejnemu biegłemu - S. K., zakreślając tym razem termin 180 dni. Korespondencję doręczono biegłej 27 października 2016r. Zarządzeniem z 9 maja 2017r., a więc po upływie terminu do sporządzenia opinii, Sąd Okręgowy ponaglił biegłą o zwrot akt wraz z opinią (k. 94 a.s.). Ponaglenie doręczono biegłej 16 maja 2017r. Pismem, które wpłynęło do Sądu Okręgowego w dniu 8 sierpnia 2017r. biegła zwróciła się o przedłużenie terminu do wydania opinii do 31 marca 2018r., z uwagi na dużą ilość spraw, na co Sąd I instancji wyraził zgodę (k. 98 a.s.).

Pismem z 13 września 2017r. (k. 99 a.s.) pełnomocnik ubezpieczonego zwróciła się o zobowiązanie biegłego do sporządzenia opinii w jak najszybszym terminie lub o wyznaczenie innego biegłego, motywując to podeszłym wiekiem ubezpieczonego, problemami zdrowotnymi oraz wskazując, że 18 miesięcy łącznie na wydanie opinii nie znajduje uzasadnienia w stanie faktycznym sprawy.

W oparciu o notatkę służbową z 18 września 2017r. o osobach innych biegłych, wykonujących opinie dla Sądu Okręgowego (k. 100 a.s.), Sąd I instancji zażądał zwrotu akt od biegłej S. K. i przekazanie ich biegłemu P. W., zakreślając mu trzymiesięczny termin do sporządzenia opinii.

Akta sprawy doręczono biegłemu 20 października 2017r., a w dniu 1 grudnia 2017r. do Sądu Okręgowego wpłynęła sporządzona przez niego opinia (k. 110 a.s.).

***W oparciu o ustalony stan faktyczny, Sad Apelacyjny zważył, co następuje:***

***Skarga H. S. zasługuje na uwzględnienie.***

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej, niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej, niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania).

Art. 2 ust. 2 powołanej ustawy wskazuje, że dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie (...). Dokonując tej oceny, uwzględnia się łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, niezależnie od tego, na jakim etapie skarga została wniesiona, a także charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawichości, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron,

a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania. Z kolei art. 1 ust. 3 ustawy stanowi, że przepisy ustawy stosuje się zgodnie ze standardami wynikającymi z Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950r. (Dz. U. z 1993r., poz. 284, ze zm.).

Z utrwalonego orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wynika, że ocena tego, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania winna uwzględniać następujące kryteria: złożoność sprawy, znaczenie sprawy dla interesów skarżącego, w tym szczególne okoliczności wskazujące na potrzebę zachowania staranności dla szybszego rozstrzygnięcia sprawy (np.: charakter bytowej sprawy), przyczynienie się skarżącego do przewlekłości postępowania, poprzez wskazanie czynności prawnych oraz pozaprawnych, które spowodowały opóźnienie sprawy i w jakim zakresie oraz zachowanie organów sądowych odpowiedzialnych za prowadzenie sprawy.

Podkreślenia wymaga, że pojęcie przewlekłości postępowania nie jest zależne wprost od czasu trwania czynności procesowych, trzeba bowiem uwzględniać nade wszystko to, czy planowanie i przeprowadzanie czynności nie jest nadmiernie rozciągnięte w czasie i wyraźnie przedłużające tok czynności. Zawsze trzeba to odnosić do konkretnych realiów sprawy, przyjętego trybu postępowania i wypełnienia ustawowych zadań przewidzianych dla danego postępowania. Muszą być także respektowane uprawnienia poszczególnych uczestników postępowania, zaś ocena, czy sprawę rozpoznano „w rozsądnym terminie”, zależy od okoliczności konkretnej sprawy. Ocena ta winna uwzględniać następujące elementy: złożoność sprawy, znaczenie sprawy dla interesów skarżącego, zachowanie skarżącego i zachowanie się organu procesowego. Każdy z elementów badany jest oddzielnie, a dopiero następnie dokonuje się oceny ich łącznego efektu.

Przede wszystkim jednak należy zwrócić uwagę na zawarte w zacytowanym przepisie pojęcie „bez nieuzasadnionej zwłoki”, bowiem nie każda zwłoka może być przyczyną stwierdzenia przewlekłości, lecz jedynie zwłoka nieuzasadniona. Zatem ocena, czy postępowanie trwa dłużej, niż to konieczne, dokonywana musi być na podstawie zarówno analizy charakteru dokonywanych czynności, podjętego trybu postępowania, jak i stanu faktycznego sprawy - konkretnych realiów. Stan ten obejmuje również ocenę sposobu prowadzenia sprawy przez Sąd meriti, może on bowiem wprawdzie podejmować stale czynności procesowe, jednakże w sposób nieracjonalny, utrudniający, bądź nawet uniemożliwiający uzyskanie przez stronę postępowania sądowej ochrony, czy pozbawienie możliwości bytowych na skutek długotrwałości postępowania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w niniejszej sprawie zaistniała taka sytuacja, a postępowanie w sprawie objętej skargą istotnie trwa zbyt długo.

Od daty wpływu odwołania do Sądu I instancji (13 stycznia 2016r.) do dnia wniesienia skargi (21 listopada 2017r.) toczyło się ono ponad rok i 10 miesięcy.

Sądowi skargowemu z urzędu wiadomo, co również podkreślił przedstawiciel Skarbu Państwa w odpowiedzi na skargę, że w związku z wejściem w życie z dniem 1 maja 2015r. artykułu 110a ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, do sądów powszechnych wpłynęła bardzo duża ilość spraw o przeliczenie świadczenia od osób w bardzo podeszłym wieku, przy zasadniczo niezmiennionej ilości biegłych specjalizujących się w przeliczaniu świadczeń górniczych. Przeliczanie takich świadczeń wymaga dużego nakładu pracy, z uwagi na odtwarzanie wynagrodzenia na podstawie szczątkowej dokumentacji i uregulowań płacowych zawartych w układach zbiorowych pracy.

W konsekwencji, wobec deficytu biegłych określonej specjalności,

Sąd zmuszony jest zakreślać nielicznym biegłym dodatkowe terminy do sporządzenia opinii.

Jednakże, bez względu na powyższe, Sąd prowadzący postępowanie ma prawo i obowiązek monitorowania pracy biegłych i ponosi odpowiedzialność za niedopełnienie tego obowiązku.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, czynności Sądu I instancji w zakresie monitorowania pracy biegłych dotknięte są nieuzasadnioną przewlekłością.

Przede wszystkim za nieuzasadnione uznał Sąd Apelacyjny nierówne zakreślenie terminów do sporządzenia opinii: biegłemu S. - 90 dni, biegłej K. - 180 dni, a następnie biegłemu W. - 90 dni. W aktach sprawy brak jest jakiegokolwiek informacji wskazującej na uzasadnienie takiej dysproporcji w zakreślonych biegłym terminach. Sąd I instancji nie wskazał także podstaw ustalenia tak długiego terminu dla biegłej S. K.. W toku postępowania poprzedzającego przesłanie akt temu biegłemu nie podjął żadnych czynności, mających ustalić z imienia i nazwiska biegłych zdolnych do sporządzenia opinii w rozsądnym terminie. Uczynił to dopiero w dniu 18 września 2017r., na skutek pisma przygotowawczego pełnomocnika ubezpieczonego - w rok i 8 miesięcy po wpływie odwołania do Sądu (vide: notatka służbowa z dnia 18 września 2017r. - k. 100 a.s.).

W tych okolicznościach faktycznych uznać należało, że nieuzasadnioną przewlekłością dotknięty jest okres od przesłania akt sprawy biegłej S. K. do daty zwrotu przez nią akt sprawy bez sporządzania opinii, tj. od 20 października 2016r. do 29 września 2017r., w którym Sąd Okręgowy w ogóle nie weryfikował, na jakim etapie sporządzania opinii jest biegła S. K..

Podkreślenia wymaga, że jakkolwiek sprawa ze swojej natury nie jest pilna, albowiem dotyczy przeliczenia świadczenia, a skarżący nie pozostaje bez środków do życia, jednakże sam wiek skarżącego i jego stan zdrowia czyni sprawę wymagającą rozpoznania bez nieuzasadnionej zwłoki.

Nie ulega także wątpliwości, że skarżący w żaden sposób nie przyczynił się do powstania bezczynności.

Odnosząc się do przyznanej kwoty pieniężnej, wskazać należy, że art. 12 ust. 4 powołanej na wstępie ustawy stanowi, że uwzględniając skargę, sąd na żądanie skarżącego przyznaje od Skarbu Państwa sumę pieniężną w wysokości od 2.000 zł do 20.000 zł. Wysokość sumy pieniężnej, w granicach wskazanych w zdaniu pierwszym, wynosi nie mniej, niż 500 zł za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, niezależnie od tego, ilu etapów postępowania dotyczy stwierdzona przewlekłość postępowania. Sąd może przyznać sumę pieniężną wyższą, niż 500 zł za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, jeżeli sprawa ma szczególne znaczenie dla skarżącego, który swoją postawą nie przyczynił się w sposób zawiniony do wydłużenia czasu trwania postępowania.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny uznał, że odpowiednią rekompensatę za naruszenie zaufania skarżącego do wymiaru sprawiedliwości oraz za naruszenie jego prawa do rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki stanowi kwota pieniężna w wysokości 2.000 zł, jako kwota minimalna wynikająca z powołanego przepisu, za niemal rok nieuzasadnionej przewlekłości postępowania, odnoszonej do całości postępowania o szczególnym znaczeniu dla skarżącego z uwagi na jego wiek i stan zdrowia.

Dlatego też, mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na mocy art. 12

ust. 2 i 4 powołanej wyżej ustawy orzekł, jak w sentencji.

/-/SSA A.Grymel /-/SSA L.Jachimowska /-/SSA M.Żurecki

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JR